

Uniwersytecka kolekcja zabytków starożytnych

W działalności badawczej i dydaktycznej krakowskich archeologów już od samego początku powołanej przed 110 laty katedry archeologii klasycznej (1897) oryginalne dzieła sztuki odgrywały zasadniczą rolę. Zbiór autentycznych zabytków pochodzących z kręgu starożytnych kultur śródziemnomorskich wspomagała też wydatnie spora kolekcja gipsowych odlewów ważniejszych dzieł sztuki antycznej.

Obecnie zbiór zabytków oryginalnych liczy około 700 obiektów, natomiast kolekcja odlewów gipsowych ponad 100 dzieł. Niestety, zawsze na przestrzeni ubiegłych dwóch stuleci problem zasadniczy stanowiły trudności lokalowe, częstokroć całkowicie uniemożliwiające dostęp do eksponatów. Z brakiem odpowiednich pomieszczeń borykał się Józef Łepkowski (1826–1894), który w roku 1867 – przed 140 laty – powołał do życia uniwersytecki Gabinet Archeologiczny. Dopiero w roku 1871 udało mu się uzyskać na pomieszczenie zbiorów trzy parterowe sale w budynku ówczesnej Biblioteki Jagiellońskiej (Collegium Maius). Jak wynika z anonsów prasowych na łamach „Czasu” w roku 1877, zbiór był wówczas dostępny dla publiczności codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt oraz ferii w godzinach 12⁰⁰-13⁰⁰. Do roku 1921 zbiory wraz z zakładami archeologii klasycznej i historii sztuki mieściły się w parterowych salach Collegium Novum, zostały tam ulokowane w roku 1887, następnie zaś uzyskały dogodne miejsce w Collegium Nowodworskiego (1924–1939, 1945–1950). Zabezpieczone prowizorycznie w okresie II wojny światowej, po jej zakończeniu nigdy już nie znalazły bezpiecznej przystani. Zawsze brakło dla nich miejsca w skąpo wydzielanych Zakładowi pomieszczeniach uniwersyteckich (ul. Gołębia 14, ul. Studencka 3, Collegium Minus). Natomiast zbiór odlewów gipsowych w latach sześćdziesiątych XX wieku został bez uzasadnienia włączony w stan posiadania Muzeum UJ, lecz z braku miejsca i odpowiedniego zrozumienia jego roli nigdy nie był eksponowany, a jego dostępność dla celów dydaktycznych była znacznie ograniczona (obecnie jego rozmieszczenie także nie pozwala na wykorzystywanie zbioru w celach edukacyjnych). Latem roku 1998 również zbiór ory-



Uniwersytet Jagielloński. Jedna z parterowych sal Collegium Novum, mieszczących niegdyś (1887–1921) kolekcję Gabinetu Archeologicznego. Fot. Katarzyna Mirczak

ginalnych zabytków pozbawiony został pomieszczenia magazynowego, z którego do tej pory korzystaliśmy w Collegium Maius. Po starannym spakowaniu eksponatów zmuszeni zostaliśmy do zabezpieczenia kolekcji w pomieszczeniach Instytutu Archeologii UJ, bez możliwości nawet ograniczonego dostępu dla zainteresowanych¹.

Dominują w naszej kolekcji obiekty tzw. drobnej plastyki oraz zabytki kultury materialnej, jak naczynia ceramiczne, lampki, figurki terakotowe, brązy figuralne i użytkowe. Wiele z nich posiada jednak znaczną wartość naukową i artystyczną. Ilościowo największą grupę stanowią zabytki pochodzące z całego rozległego obszaru kultury antycznej (Grecja, Italia, Azja Mniejsza, Afryka Północna, wybrzeża Morza Czarnego) od epoki brązu po późny antyk. Obiektami reprezentującymi cywilizację starożytnego Wschodu są głównie zabytki pochodzące z Egiptu (sarkofag wraz z mumią, grobowe figurki uszebti, drobna plastyka, naczynia ka-

mienne, amulety i skarabeusze, fragmenty tkanin koptyjskich). Cywilizację Mezopotamii reprezentuje pojedynczy obiekt – akadyjska pieczęć cylindryczna.

Znajduje się też w naszym zbiorze pewna ilość obiektów mających raczej charakter pamiątek lub ciekawostek, jak chociażby „kamień z muru Serwiusza Tulliusza w Rzymie”, kawałki lawy z Wezuwiusza, „stopa marmurowego posągu”, „palec figury bronzowej”, „kostki mozaiki przywiezione z Pompei” itp.; ilustrują one jednak dość dobitnie jedną z cech naszego XIX-wiecznego zbieractwa.

W ocenie omawianego zbioru, niezależnie od jego wartości naukowej i dydaktycznej, na czołowe miejsce wysunąć należy też jego znaczenie w historii polskiej kultury. Stanowi on dowód ofiarności naszego społeczeństwa, przekazującego liczne dary na rzecz najstarszego polskiego uniwersytetu. Dary owe – zarówno te wartościowe, jak i bardzo skromne – częstokroć poświadczają więzi wychowanków ze swą Alma Mater. Należy ponadto zwrócić uwagę, iż w okresie rozbiorów, gdy Polska utraciła swój niezależny byt polityczny, ofiary tego typu stanowiły swoisty wyraz

¹ Jedynie kilka zabytków jako depozyt czasowy eksponowanych jest w krakowskim Muzeum Czartoryskich (Galeria sztuki starożytnej), natomiast dwa zabytki w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

uczuć patriotycznych, bowiem w ten sposób starano się pomnożyć dobra naszej narodowej kultury.

W licznym gronie ofiarodawców znajdujemy przedstawicieli wielu kręgów społecznych i zawodowych, reprezentujących tak sfery magnaterii (Władysław i Marceli Czartoryscy, Karol Lanckoroński), jak i zamożnych ziemian (Stanisław Larysz-Niedzielski, Józef Wodzicki, Bolesław Wołodkowicz, Zygmunt Czarnecki, Stefan Dembiński, Karol Drzewiecki, Piotr Umiński, Ludwik Michałowski, Kazimierz Ratuld, Zygmunt Radziwiński), wyższych dowódców wojskowych, których losy rzuciły z dala od ojczystego kraju (generałowie Henryk Dembiński, Ludwik Bystrzonoński, Karol Stahel), znanych artystów (Jan Matejko, Franciszek Tępa), literatów (Józef Ignacy Kraszewski) oraz rozproszonych po świecie przedstawicieli inteligencji (Józef Sękowski, Zygmunt Mineyko, Mieczysław Sandecki², Wanda Wierzbicka, Violet i Władysław Włochowie). Na uwagę zasługują też dary profesorów naszej uczelni (Stanisław Grzepski, Józef Łepkowski, Piotr Bienkowski, Stanisław Tarnowski, Tadeusz Kruszyński, Kazimierz Bulas).

Droga niektórych zabytków nie wiodła bezpośrednio do naszej kolekcji – nieraz trafiały tu jako zakupy dokonywane przez różnych sponsorów ze zbiorów po np. Tadeuszu Wolańskim, Mikołaju Wisłockim, Michale Sołtyku czy Tomaszu Zielińskim. Ustalenie ich szczegółowych losów (wobec braku odpowiednich materiałów archiwalnych) nie jest już dzisiaj proste, lecz przynosi nieraz bardzo ciekawe wyniki odnośnie do ich proveniencji.

Zakupów dokonywanych bezpośrednio ze środków Gabinetu było w jego historii niezbyt wiele. Wyjątkowo liczne były nabytki dokonane w roku 1912, kiedy kolekcję wzbogaciły między innymi szkła antyczne zakupione u Ozyasza Szapiry, lekyt Malarza Achillesa, figurki terakotowe, osiemnaście monet antycznych oraz ostraka greckie i koptyjskie³. Wspomnieć należy też o nabyciu kolekcji Stanisława Chlebowskiego (1925).

Najbardziej odległe w czasie daty w dziejach gromadzenia zabytków starożytnych na uniwersytecie krakowskim wyprzedzają znacznie oficjalny moment powołania do życia najstarszej w dziejach naszej nauki katedry archeologii klasycznej (1897)⁴. Obecność zbiorów była zresztą istotnym warunkiem, mającym bezpośredni wpływ na powołanie nowej placówki naukowej. Wyraźne zainteresowanie zabytkami starożytnych kultur śródziemnomorskich przejawiali już uprzednio przedstawiciele innych dyscyplin, na przykład tzw. badacze starożytności krajowych, historycy sztuki, filolo-

² Spory zbiór ceramiki punickiej i rzymskiej pochodzącej m.in. z Kartaginy, ofiarowany przez Mieczysława Sandeckiego, wpłynął do naszego zbioru w 1900 r. O darczyńcy, mimo wielokrotnie podejmowanych wysiłków, nie udało się uzyskać bliższych informacji.

³ Zob. *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego 1911/1912*, Kraków 1912, s. 43.

⁴ Por. zbiorowe opracowanie przygotowane z okazji jubileuszu: *Archeologia śródziemnomorska w Uniwersytecie Jagiellońskim (1897–1997)*, Kraków 1998 (w cyt. tomie zob. K. Moczulska, *Krakowskie zbiory sztuki starożytnej*, s. 85–109, gdzie autorka sporo uwagi poświęca również naszej kolekcji).

gowie klasyczni, numizmatycy, orientaliści czy teologowie – zarówno w ramach własnych przedsięwzięć badawczych, jak również w trakcie rozlicznych zajęć dydaktycznych (choćaby tzw. starożytności greckie i rzymskie dla słuchaczy filologii). Do najwcześniejszych informacji z tego zakresu zaliczyć należy wzmianki dotyczące kolekcji monet antycznych, ofiarowanej Uniwersytetowi w roku 1570 przez Stanisława Grzepskiego. W drugiej połowie XVII wieku w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej znajdowała się także spora kolekcja specjalnie sporządzonych kopii gemm antycznych (tzw. daktylioteka), licząca ponad 1000 obiektów⁵.

Jak już wspomniano, zbiory uzyskały swój lokal dopiero w roku 1871. Umożliwiło to ich systematyczne powiększanie i udostępnianie słuchaczom. W tym samym roku włączono do zbiorów sarkofag egipski z mumią (z czasów XXI–XXII dynastii), ofiarowany Uniwersytetowi jeszcze w roku 1834 przez Ludwika Bystrzowskiego. Wtedy to także Józef Łepkowski pozyskał dla Gabinetu bogaty dar, przekazany Uniwersytetowi przez księcia Władysława Czarotoryskiego. Zabytki przesłane zostały do Krakowa z Sieniawy, część natomiast bezpośrednio z paryskiej siedziby Czarotoryskich (Hôtel Lambert) właśnie na przełomie lat 1871/1872. Informowano o tym w następujący sposób: „Książę Władysław Czarotoryski zbogacił Gabinet archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego darem znakomitym, bo przesłaniem do tego muzeum 200 przedmiotów starożytnych zabytków acz po większej części obcych, rzymskich, przecież niemniej ważnych, jako mogących posłużyć do porównania wielce przy wykładach archeologii pomocnego. Sale na pomieszczenie gotowe już w Collegium Jagiellońskim [Collegium Maius]. Otwarcie muzeum tego dla uczniów uniwersyteckich opóźnia się jeszcze z powodu niewykończenia gablot, szaf i kroksztynów”⁶.

Przekazany wówczas zbiór składał się głównie z cennej, liczącej ok. 100 okazów kolekcji waz antycznych, ponadto z pewnej liczby zabytków egipskich (drobna plastyka brązowa, figurki uszebti, amulety, naczynia kamienne), cypryjskich (ceramika, drobna plastyka, terakoty), etruskich (brązy, ceramika, alabastrowa pokrywa urny), liczne greckie i rzymskie figurki terakotowe, brązy, lampki gliniane.

W tym samym roku (1871) wpłynął też dar księcia Marcelego Czarotoryskiego, złożony głównie z zabytków egipskich (kilkanaście skarabeuszy i amuletów, figurki uszebti). W roku 1870 do naszej kolekcji przekazano „z Gabinetów zoologicznego i mineralicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego: pochodzące ze zbiorów Soł-

⁵ Dalsze losy tej kolekcji nie są znane, zachował się jedynie rękopiśmienny katalog zabytków, liczący 1005 pozycji. Zob. Biblioteka Jagiellońska, rkp. 1049.

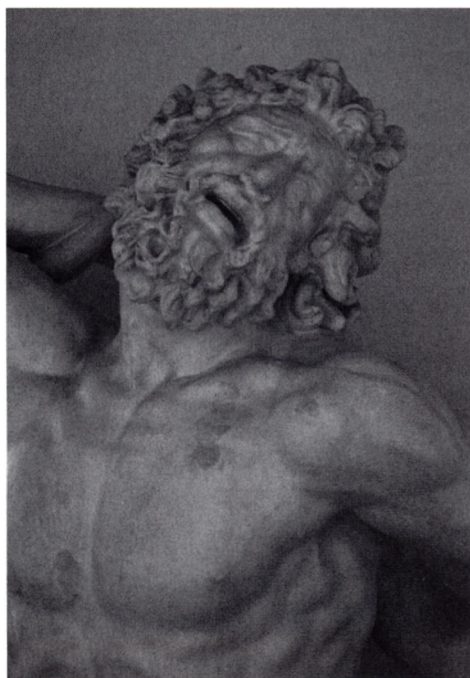
⁶ „Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich. Rok 1871”, Kraków 1874, s. 235. Należy zwrócić uwagę, iż autor notatki odczuwa pewien zawód, iż są to zabytki „obce, rzymskie” (najważniejszą część tego daru stanowiły bezcenne przykłady greckiego malarstwa wazowego!), a nie tzw. starożytności krajowe. Na egzemplarzu cytowanego „Rocznika”, z którego korzystałem, ostatnie zdanie zostało podkreślone i opatrzone ołówkowym dopiskiem, ręką Józefa Łepkowskiego: „Dla uczniów zawsze było otwarte”. Jak wykazała Krystyna Moczulska (zob. wyżej, przypis 3, s. 96–97), dar Władysława Czarotoryskiego dotarł do Gabinetu w dwóch przesyłkach – we wrześniu 1871 przedmioty wyekspediowane z Sieniawy, natomiast zabytki z Paryża dopiero w styczniu 1872.

tykowskich mumie, łuki, sajdaki, strzały, etruski, lampy rzymskie, majoliki i wyroby z bursztynu⁷. Spośród zabytków, które włączono w kolejnych latach, wspomnieć należy między innymi zabytki nadczarnomorskie ofiarowane w roku 1882 przez Karola Stahela oraz następnych kilka zabytków ze zbioru kanonika Michała Sołtyka (sięgającego jeszcze czasów Oświecenia), pozyskanych w roku 1883 z uniwersyteckiego Gabinetu Mineralogicznego.

W następnym etapie, już pod kierunkiem prof. Mariana Sokołowskiego (1839–1911), zbiory Gabinetu powiększyły się między innymi o dary Karola Lanckorońskiego, Bolesława Wołodkowicza i Mieczysława Sandeckiego. Kolejnym dyrektorem Gabinetu został w roku 1911 profesor Piotr Bieńkowski (1865–1925). Dzięki jego zabiegom organizacyjnym, poczynając od roku 1921, zarówno zabytki archeologiczne, jak i spora już wówczas kolekcja odlewów gipsowych w sposób trwały związane zostały z Zakładem Archeologii Klasycznej, podlegając od tego momentu gestii jego aktualnie działającego kierownika.

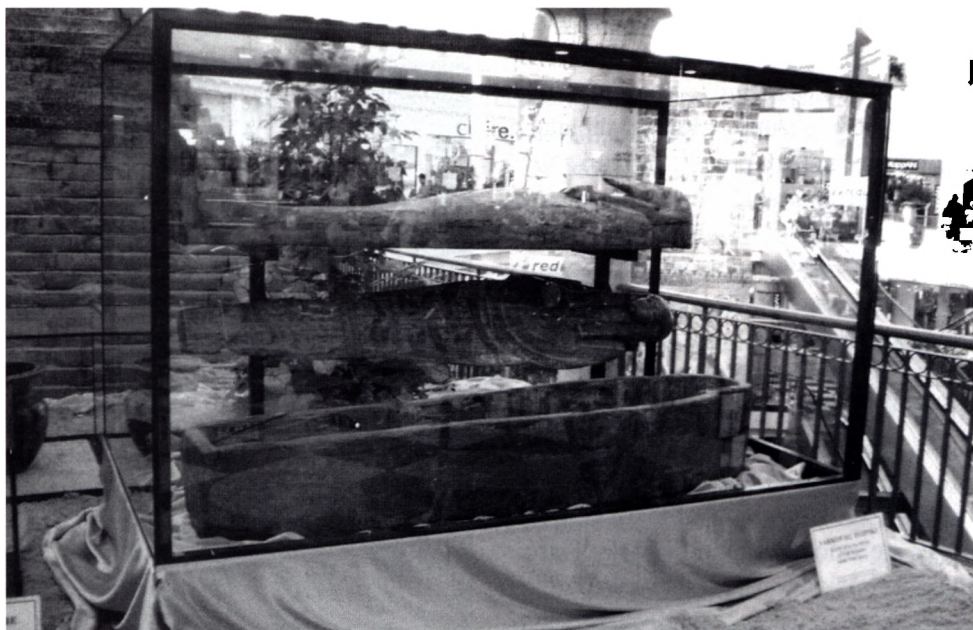
W kolejnych latach nie odnotowano już zbyt wielu nowych nabytków. Do najbardziej interesujących należy między innymi dar przekazany przez Zuzannę Czartoryską (1913), złożony z pięciu głów wotywnych z Italii oraz trzech tzw. reliefów Campana. Wymienić należy także kolekcję monet starożytnych ofiarowanych przez Zygmunta Mineykę (1925). Zakupiono ponadto (1925) terakoty i naczynia należące niegdyś do znanego malarza-orientalisty Stanisława Chlebowskiego. W roku 1927 wpłynął cenny dar Stanisława Larysza-Niedzielskiego, w którego skład wchodziły między innymi interesujące zabytki plastyki cypryjskiej. W latach następnych ciekawe okazy ceramiki greckiej ofiarowane zostały przez Marię Bodeńską oraz Bohdana Meleniewskiego.

Bezpośrednio po II wojnie światowej zbiory wzbogacono tylko nieznacznie drogą paru zakupów antykwarycznych, a także poprzez przejęcie pewnej ilości obiektów z Biblioteki Jagiellońskiej (między innymi z zapisu Wandy Wierzbickiej) oraz katedry Historii Sztuki UJ. Natomiast w latach siedemdziesiątych XX wieku włą-



Jeden z odlewów gipsowych (*Laokoon*) z dawnej kolekcji Gabinetu Archeologicznego. Collegium Novum, I piętro. Fot. Katarzyna Mirczak

⁷ Zob. „Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich. Rok 1870”, Kraków 1873, s. 159.



Sarkofag egipski z kolekcji Uniwersytetu Jagiellońskiego na wystawie w Centrum Handlowym „Reduta” (Warszawa, 2003)

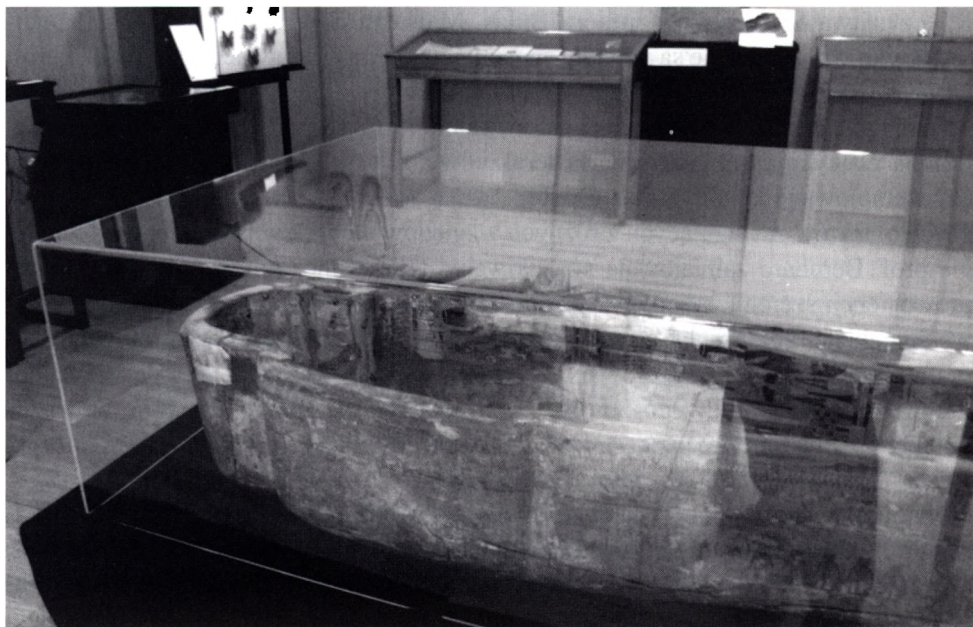
czono grupę zabytków rzymskich pochodzących z Yorku (Eboracum), ofiarowanych przez Violet i Władysława Włochów.

Niestety, w ostatnich latach jedynie nieliczne zabytki z naszego zbioru eksponowane były przy szczególnych okazjach. Kilkanaście rzymskich szkła towarzyszyło wystawie współczesnego szkła artystycznego twórców wrocławskich w Muzeum Archeologicznym w Krakowie (jesień 1998). Szereg wartościowych dzieł greckiego malarstwa wazowego z naszej kolekcji zaprezentowano na wystawie „Antiquarium Cracoviense” eksponowanej w gościnnych salach Muzeum Czartoryskich w Krakowie (23 VI – 17 VII 1999)⁸. Wybór ciekawszych i cenniejszych zabytków pokazano także pod koniec tego roku na wystawie „Skarby UJ”⁹. Natomiast we wrześniu 2003 roku kilka eksponatów (egipski sarkofag oraz dwie greckie wazy) znalazło się na wystawie w warszawskim Centrum Handlowym „Reduta”¹⁰. Istotny był też udział kilkunastu zabytków w wystawie „Mecenasi nauki polskiej – sześć wieków ofiarności społecznej na rzecz Uniwersytetu Krakowskiego” przygotowa-

⁸ E. Papuci-Władyka, *Antiquarium Cracoviense*, Kraków 1999, s. 3-9.

⁹ *Skarby Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1999, s. 151-155 oraz 160-162.

¹⁰ Zakupiona wówczas przez „Redutę” profesjonalna gablota z oświetleniem światłowodowym po raz pierwszy umożliwiła właściwe eksponowanie egipskiego sarkofagu, stanowiąc równocześnie jego solidne zabezpieczenie. W tej właśnie gablocie, w porozumieniu z kierownictwem Kampusu 600-lecia Odnowienia UJ sarkofag ten eksponowany jest aktualnie w najmłodszej części naszej uczelni.



Sarkofag egipski na wystawie „Mecenasi nauki polskiej” (Kraków, 2005)

nej przez pracowników Archiwum UJ w sali wystawowej Biblioteki Jagiellońskiej (6 stycznia – 9 lutego 2005)¹¹.

Wchodzące w skład zbioru zabytki oryginalne stanowiły zawsze istotną część warsztatu dydaktycznego i naukowego pracowników Katedry, poczynając od czasów prof. Bieńkowskiego¹². Niektóre zabytki lub ich grupy były obiektem rozlicznych studiów i opracowań¹³. Jeszcze u schyłku XIX wieku uniwersytecka kolekcja waz antycznych skłoniła Michała Żmigrodzkiego (1848–1919) do ich sklasyfikowania i przeniesienia na grunt polski ustaleń naukowych obowiązujących w ówczesnej literaturze przedmiotu. Wazy antyczne, stanowiące pod względem naukowym i artystycznym najbardziej wartościową część kolekcji, doczekały się zresztą w latach późniejszych wielu kompetentnych opracowań naukowych (Piotr Bieńkowski,

¹¹ Szczególnym zainteresowaniem cieszył się egipski sarkofag, ofiarowany w 1834 r. przez Ludwika Bystrzonowskiego. Ponadto na wystawie znalazły się wazy greckie z daru Władysława Czartoryskiego, imadła greckich amfor z kolekcji Karola Stahela oraz dokumentacja związana z darami przekazanymi na rzecz uczelni przez Józefa Ignacego Kraszewskiego. Zob. K. Stopka, *Wdzięczność ma długą pamięć. Mecenasi Uniwersytetu Krakowskiego i rola ich darów w dziejach uczelni*, Kraków 2005, s. 18–20.

¹² Por. m.in. tytuły referatów odnotowane w „Kronice Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata 1911–1917”: J. Dziech, *O czarze attyckiej, a hydrii apulskiej*; R. Goroszkiewicz, *Walka Greka z Amazonką (terakota)*; H. Gałkówna, *Walka Heraklesa ze lwem bykiem na odlewach gipsowych Gabinetu Archeol. w Krakowie*; J. Gruszka, *O reliefie terakotowym „Satyr na panterze”*; H. Kubatówna, *Trzy figurki terakotowe*; S. Fiszłowiczówna, *Statua terakotowa*.

¹³ Zob. zestawienie publikacji w niniejszym tomie, s. 351–359.

Mieczysława S. Ruxer, Kazimierz Bulas, Maria L. Bernhard, Ewdoksia Papuci-Władyka) i przytaczane są w wielu specjalistycznych rozprawach. Pod opieką prof. Marii L. Bernhard (1908–1998), w oparciu o zbiory Zakładu, przygotowano kilka prac magisterskich, poświęconych takim kategoriom zabytków, jak brązy antyczne, drobna plastyka cypryjska, figurki terakotowe, reliefy Campana, tessery kościane czy stemplowane imadła amfor. Opublikowano wówczas także kilkanaście pojedynczych obiektów zasługujących z różnych względów na baczniejszą uwagę. Równoległe prof. Bernhard zainicjowała poszukiwania archiwalne, zmierzające do ustalenia proveniencji szeregu zabytków, oraz prace mające na celu odtworzenie historii uniwersyteckiego zbioru jako całości. Dopiero w efekcie tak szeroko zakrojonego programu możliwe było przygotowanie i wydanie w roku 1976 pod jej redakcją jednolitego katalogu naukowego zbioru, obejmującego wszystkie dostępne wówczas obiekty (*Zabytki archeologiczne Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cyt. dalej jako *Katalog 1976*).

Aktualnie prowadzone są dalsze studia nad wybranymi grupami zabytków z naszej kolekcji, traktowane łącznie z analogicznymi zabytkami z innych zbiorów krakowskich. Nie zaniedbano również badań nad historią zbioru i nad sylwetkami ofiarodawców oraz kolekcjonerów, których zbiory włączono do uniwersyteckiego Gabinetu drogą kupna. Wynikiem tych prac jest kilka powstałych ostatnio opracowań, inne są jeszcze w toku.

Zasadniczy problem stanowią nadal trudności lokalowe, niepozwalające na uporządkowanie zbioru we właściwy sposób i odpowiednie wyeksponowanie zabytków. Zapewne będzie to możliwe, gdy zdecydowanie poprawi się pod tym względem sytuacja całej uczelni.